

opusdei.org

Rozważania adwentowe - czwartek 2 tygodnia Adwentu

Rozważanie na czwartek drugiego tygodnia Adwentu. Proponowane tematy to: potrzeba wewnętrznego oczyszczenia; czystość serca; miłość rodzi się i wzrasta na modlitwie.

08-12-2022

- Potrzeba wewnętrznego oczyszczenia;

- Czystość serca;
 - Miłość rodzi się i wzrasta na modlitwie.
-

„ZAPRAWDĘ, POWIADAM WAM: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela” (Mt 11, 11). Te słowa Jezusa, które czytamy w Ewangelii dzisiejszej Mszy świętej, były wiernie strzeżone przez Kościół, który od początku w szczególny sposób czcił św. Jana. Widzimy to na przykład w liturgii, która uroczyście celebrowała jego narodziny, ponieważ są one ściśle związane z tajemnicą wcielenia Chrystusa.

Cztery Ewangelie podkreślają również postać św. Jana Chrzciciela. Jest on ostatnim z proroków, tym, który kończy Stary Testament i wskazuje na Nowy, zapowiadając

Jezusa, Mesjasza, Baranka Bożego. Jego ojciec, Zachariasz, kiedy odzyskał mowę, którą utracił z powodu początkowego braku wiary, wychwalał Boga modlitwą *Benedictus*, która w tym okresie liturgicznym nabiera szczególnego znaczenia. „A i ty, dziecie, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdiesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie co się dokona przez odpuszczenie mu grzechów” (Łk 1, 76-77). W ten sposób wyrażała się misja Jana: sprawić, aby przyście Jezusa, już bliskie, stało się bardziej owocne, wzywając do pokuty i nawrócenia serc.

Aby móc odkryć Chrystusa, konieczne jest pewne oczyszczenie. „Proś Ojca, Syna i Ducha Świętego i Matkę swoją, aby ci pomogli poznać siebie samego i zapłakać nad tym ogromem brudu, który przewalił się przez ciebie, pozostawiając, ach,

jakże wielki osad... – A jednocześnie, nie tracąc sprzed oczu własnej nędzy, powiedz Mu: «Użycz mi, Jezu, miłości jako oczyszczającego ognia, w którym moje biedne ciało, moje biedne serce i moja biedna dusza zetleją, pozbywając się całej ziemskiej nędzy... I kiedy będzie już puste całe moje jestestwo, napełnij je sobą, abym nie przywiązywał się do niczego na tym padole, aby podtrzymywała mnie zawsze Miłość».^[1]

„ALBOWIEM JA, PAN, twój Bóg, ująłem cię za prawicę, mówiąc ci: «Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą»” (Iz 41, 13). Te słowa proroka Izajasza, zawarte w pierwszym czytaniu mszalnym, przypominają nam, że gdy staramy się lepiej przygotować na przyjęcie Jezusa, najważniejsza jest nasza

ufność w pomoc, która przyjdzie do nas z łaską Bożą. To Bóg nas przemieni, jeśli będziemy ulegli Jego natchnieniom. W ten sposób w naszych sercach powstanie nowe życie, a to, co do tej pory było w nas jałowe, zostanie zregenerowane. Będziemy mogli rozkoszować się, urzeczywistniając w naszych duszach, tę słodką obietnicę Pana: „Każę wytrysnąć strumieniom na nagich wzgórzach i źródłom wód pośrodku nizin. Zamienię pustynię na pojezierze, a wyschniętą ziemię na wodotryski” (Iz 41, 18).

Bóg obdarzy nas swoją łaską jak te rzeki przeznaczone do ożywiania pól. W tym tajemniczym splocie naszej woli z Jego wolą do nas należy pragnienie i przyjęcie, usunięcie przeszkód, które mogłyby zniszczyć owoc. „Jezu, niech moje biedne serce będzie zamkniętym grodem – prosimy za św. Josemarią – niech moje serce będzie rajem, w którym

zamieszkaś; niech Anioł Stróż
pilnuje go mieczem ognistym i niech
tym mieczem oczyści wszelkie
uczucia, zanim się do niego dostaną;
Jezu, opieczętuł moje biedne serce
Boską pieczęcią Twego Krzyża”^[2].

Pragniemy kochać Pana z całego
serca i dlatego prosimy Go, aby
pomógł nam poprawić to, co jeszcze
powstrzymuje nas od tych samych
uczucí: brak miłości i miłosierdzia
wobec bliźnich, egoizm, obojętność....
Prośmy więc o pomoc łaski, aby
oczyścić nasze serca. „Ten dar został
dany tym, którzy o niego prosili, tym,
którzy go pragnęli, tym, którzy
pracowali, aby go otrzymać”^[3]. Gdy w
Adwencie Kościół wzywa nas do
oczyszczenia, nie chodzi jedynie o
zwykłe pozbycie się brudu. Chodzi o
coś radykalnie innego, o wiele
bardziej atrakcyjnego i będącego w
zasięgu każdego z nas: chcemy
oczyścić nasze serce - prosząc Pana w
pokorze - aby coraz bardziej

utożsamiać nasze serce z sercem Chrystusa.

„JAKO CHRZEŚCIJANIE jesteście zakochani w Miłości. Pan nie chce, byśmy byli oschli, oziębli jak bezduszna materia. Chce, byśmy byli przepojeni Jego Miłością”^[4]. Aby napełnić nasze serca Bożą miłością, konieczna jest nieustanna modlitwa, o którą prosimy w modlitwie kolekty dzisiejszej Mszy świętej. „Panie, ożyw nasze serca, abyśmy przygotowali drogę Jednorodzonemu Synowi Twojemu, a przez Jego przyjście zasłużyli na to, by służyć Ci czystym sercem”. „Winniśmy działać, żyć i umierać jak zakochani”^[5]. Wezwanie św. Josemaríi powinno stać się naszym wezwaniem: „Panie! Pozwól mi tak bardzo należeć do Ciebie, aby nawet najświętsze uczucia miały dostęp do mojego serca jedynie za

pośrednictwem Twojego zranionego Serca”^[6].

Liturgia Adwentu często powtarza nagłą zapowiedź: Pan przychodzi, a my musimy Mu przygotować coraz szerszą drogę, coraz czystsze mieszkanie, coraz chętniejsze serce. Zakochanemu nie wystarcza jednak czekanie, miłość skłania go do poszukiwań. Dlatego odtąd chcemy postawić sobie za cel wychodzenie Mu na spotkanie w modlitwie, z oznakami czułości, jak to czyniła Najświętsza Dziewica i św. Józef. Chcemy spotkać Jezusa w naszych przejawach pobożności w ciągu dnia, aby powiedzieć Mu, że Go kochamy, że nasze niewierności nas boją, że niecierpliwie czekamy, aby Go przyjąć.

Bóg nagrodzi nasze wysiłki, aby zbliżyć się do Niego, ponieważ, jak recytujemy w dzisiejszym psalmie, „Pan jest łagodny i miłosierny,

nieskory do gniewu i bardzo łaskawy" (Ps 145, 8). On da nam serce, które jest bardziej wolne, bardziej zakochane, przepełnione pokojem i radością dla wszystkich wokół nas. Aby mieć większą pewność, że zostaniemy wysłuchani, zwróćmy się do naszej Pani, Matki Pięknej Miłości, idąc za radą, której udzielił nam św. Josemaria: „Musisz natychmiast w samotności swego serca, któremu towarzyszy jedynie Najświętsza Maryja Panna, powiedzieć Jej bez zgiełku słów: «Matko moja, to moje biedne serce czasami się buntuje... Lecz jeśli mi pomożesz...» I pomoże ci, abyś zachował je w czystości i abyś dalej szedł drogą, na którą Bóg cię wezwał”^[7].

^[1] Św. Josemaría, *Kuźnia* nr 41.

[2] *Ibidem*, nr 412.

[3] Św. Hieronim, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza*.

[4] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga* nr 183.

[5] *Idem*, *Kuźnia* nr 988.

[6] *Ibidem*, nr 98.

[7] *Ibidem*, nr 315.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozważania-adwentowe-czwartek-2-tygodnia-adwentu/>
(26-03-2025)